

W niedzielę wracamy do ligowych rozgrywek po dwóch tygodniach pauzy świątecznej. Roma zagra na Stadio Olimpico przeciw Chievo w meczu 17 kolejki Serie A. Oto kilka ciekawostek związanych z tym spotkaniem.

Zespół Luisa Enrique spotka się z Gialloblu, z którymi nie przegrał od 9 lat. Po raz ostatni Chievo było lepsze od Romy w styczniu 2003 roku, kiedy Giallorossi na własnym boisku przegrali 0-1, a gola strzelił Cossato w 89 minucie spotkania. Jest to jedyne przegrane przez Romę spotkanie z 18 meczów ligowych z Chievo. Pozostałe zakończyły się 9 wygranymi Giallorossich i 8 remisami.

W ostatnim meczu między Romą i Chievo, 23 kwietnia 2011 roku, bramkę strzelił **Simone Perrotta**, jedyny gracz z obecnej Romy, który występował kiedyś w Chievo. Pomocnik z Kalabrii walczył w zespole z Werony przez 3 sezony, od 2001 do 2004 roku. Strzelił 6 bramek w 95 meczach, zanim przeniósł się do stolicy w sezonie 2004-2005.

Przeciw swojej dawnej drużynie Perrotta strzelał w barwach Romy 2 razy w 15 spotkaniach. Poza meczem z ubiegłego sezonu, na listę strzelców wpisał się także w meczu na Olimpico w 2005 roku. Roma pokonała wtedy Chievo 4-0 (dwa gole Totti, po jednym Taddei i Perrotta), a na ławce siedział Luciano Spalletti. Osobisty bilans Simone w meczach przeciw Chievo jest pozytywny: 5 wygranych, 9 remisów i tylko jedna porażka w 1997 roku, kiedy występował w szeregach Regginy.

Ciekawą postacią tego pojedynku może też być bramkarz **Sorrentino**. W ostatnich latach w czasie niemal każdego mercato mówiło się o możliwym przejściu do Romy brakarza pochodzącego z Cava dei Tirreni. Ale do tego transferu nigdy nie doszło, choć jak twierdzą dobrze zorientowani, bramkarz Chievo kilkakrotnie był już o krok od występów w drużynie ze stolicy. W niedzielę zmierzy się więc ze swoją niedoszlą drużyną, z którą do tej pory nigdy nie wygrał w lidze. Jego osobisty bilans (wliczając mecze, w których stał między słupkami Torino) to 2 remisy i 6 porażek w 8 spotkaniach. I 10 bramek strzelonych mu przez Romanistów. Najczęściej spośród Giallorossich pokonywał go Cassano (3 gole), kiedy Sorrentino grał w barwach Torino.

Jak wspominaliśmy, ostatnio drużyny spotkały się 23 kwietnia 2011, a wynik na 1-0 dla drużyny Montelli ustalił Perrotta. W tym samym sezonie drużyny zmierzyły się jednak także wcześniej. W rundzie jesiennej mecz z Chievo zakończył się wynikiem 2-2 na wyjeździe, a autorem obu bramek dla Giallorossich był **Fabio Simplicio**. Brazylijski pomocnik, pomimo mrozu na Stadio Bentegodi, zdołał rozgrzać fanów, trafiając do bramki w 26 i 44 minucie, dając Romie prowadzenie 2-0. Piłkarze Montelli pozwolili jednak rywalom odrobić straty w drugiej połowie. Simplicio strzelał Chievo jednak nie tylko w tym meczu. Sztuka ta udało mu się także w meczu Parma-Chievo w 2006 roku (2-1), kiedy występował w barwach Parmy. Jego gol dał wygraną gospodarzom w 86 minucie. Jego osobisty bilans spotkań przeciw Chievo to 3 wygrane, 3 remisy i 4 porażki w 10 meczach. W barwach Romy przeciw zespołowi z Werony zagrał tylko raz, właśnie w tym meczu, w którym strzelił 2 gole.

Autorem dwóch bramek w meczach Chievo z Romą był też **Paloschi**, choć on strzelał dla drugiej strony. W niedzielę napastnik z rocznika 1990 zmierzy się z zespołem, któremu po raz pierwszy w swojej karierze w Serie A strzelił dwa gole w jednym meczu. Pokarał w ten sposób Romę w dramatycznym spotkaniu ma Marassi, kiedy występował w barwach Genoi. To ten mecz przesądził o odejściu Claudio Ranieriego, po tym jak Roma przegrała 4-3. Paloschi trafił do bramki Romy w 68 i 86 minucie, a jego bramka przesądziła o wygranej gospodarzy. Także jego kolega z drużyny, Palacio, był autorem dwóch trafień, podczas gdy dla Romy strzelali bramki Mexes, Burdisso i Totti.

Autor: kaisa